

## Kot w pustym mieszkaniu

Umrzeć - tego się nie robi kotu.  
Bo co ma począć kot  
w pustym mieszkaniu.  
Wdrapywać się na ściany.  
Ocierać między meblami.  
Nic niby tu nie zmienione,  
a jednak pozamieniane.  
Niby nie przesunięte,  
a jednak porozsuwane.  
I wieczorami lampa już nie świeci.

Słyszać kroki na schodach,  
ale to nie te.  
Ręka, co kładzie rybę na talerzyk,  
także nie ta, co kładła.

Coś się tu nie zaczyna  
w swojej zwykłej porze.  
Coś się tu nie odbywa  
jak powinno.  
Ktoś tutaj był i był,  
a potem nagle zniknął  
i uporczywie go nie ma.

Do wszystkich szaf się zajrzało.  
Przez półki przebiegło.  
Wcisnęło się pod dywan i sprawdziło.  
Nawet złamało zakaz  
i rozrzuciło papiery.  
Co więcej jest do zrobienia.  
Spać i czekać.

Niech no on tylko wróci,  
niech no się pokaże.  
Już on się dowie,  
że tak z kotem nie można.  
Będzie się szło w jego stronę  
jakby się wcale nie chciało,  
pomalutku,  
na bardzo obrażonych łapach.  
I żadnych skoków pisków na początek.

## UN GATO EN UN PISO VACÍO

Morir, eso no se le hace a un gato.  
Porque qué puede hacer un gato  
en un piso vacío.  
Tregar por las paredes.  
Restregarse entre los muebles.  
Parece que nada ha cambiado  
y, sin embargo, ha cambiado.  
Que nada se ha movido,  
pero está descolocado.  
Y por la noche la lámpara ya no se enciende.

Se oyen pasos en la escalera,  
pero no son éstos.  
La mano que pone el pescado en el plato  
tampoco es aquella que lo ponía.

Hay algo aquí que no empieza  
a la hora de siempre.  
Hay algo que no ocurre  
como debería.  
Aquí había alguien que estaba y estaba,  
que de repente se fue  
e insistentemente no está.

Se ha buscado en todos los armarios.  
Se ha recorrido la estantería.  
Se ha husmeado debajo de la alfombra y se ha mirado.  
Incluso se ha roto la prohibición  
y se han desparramado los papeles.  
Qué más se puede hacer.  
Dormir y esperar.

Ya verá cuando regrese,  
ya verá cuando aparezca.  
Se va a enterar  
de que eso no se le puede hacer a un gato.  
Irà hacia él  
como si no quisiera,  
despacito,  
con las patas muy ofendidas.  
Y nada de saltos ni maullidos al principio.

Wisława Szymborska- Polonia  
Traducción: Abel A. Murcia Soriano

<http://www.poesiademujeres.com/search/label/Wisława%20Szymborska-%20Polonia>